

PARADYGMAT REALISTYCZNY – PODEJŚCIE DOMINUJĄCE W GEOPOLITYCE

Termin „geopolityka” ma wiele definicji, które różnią się od siebie znacząco. Zwróćmy uwagę na jedną z nich: geopolityka to potęga w czasie i przestrzeni. Właśnie tę definicję uznaję za najważniejszą dla zdefiniowania tego pojęcia. Definicja ta operuje terminem potęgi, który rozumiany jest jako „siła”, „potencjał geopolityczny”, czy też „potencjał ogólny”.¹ Pojęcie potęgi (*power*) stosowane jest na określenie wszystkich możliwości jednostki politycznej i należy je traktować w kategoriach ilości energii społecznej przetwarzanej w jednostce czasu, która przejawia się w takich wielkościach jak: produkt krajowy brutto czy wydatki wojskowe.

Zagadnienie potęgi nierozdzielnie łączy się z paradygmatem realistycznym, który posługuje się także pojęciami: pozycji międzynarodowej państwa, międzynarodowego układu sił i interesu narodowego. Realizm jest to państwowcentryczne rozumienie stosunków międzynarodowych, a także geopolityki. Paradygmat realistyczny operuje pojęciem pola bilardowego, na którym kulami są państwa przemieszczające się po torach swych narodowych interesów. Państwo, dążąc do realizacji swoich interesów i powiększania potęgi, stanowi potencjalne zagrożenie dla suwerenności i skuteczności działań politycznych innych państw. Konfrontacja jest więc rozumiana jako naturalny stan.²

Dlatego może warto byłoby zaczerpnąć z ducha realizmu i zdefiniować geopolitykę jako: potęgę w czasie i przestrzeni, która realizuje narodowe interesy państw. Poniżej przedstawiam założenia paradygmatu realistycznego, który naturalnie łączy się z podejmowanymi przez geopolitykę problemami badawczymi.

Paradygmat realistyczny a myśl geopolityczna

Klasyczny realizm był odpowiedzią na zakończenie II wojny światowej i pojawienie się nowej rzeczywistości międzynarodowej, jaką była zimna wojna. Narodziny realizmu datuje się na lata 40-50 XX wieku. Wśród przedstawicieli nowego podejścia znaleźli się: R. Niebuhr, H. Morgenthau, J. Herz, A. Wolfers, H. Kissinger, E. Carr oraz G. Kennan.

Powtarzając za H. Morgenthau’em, który sformułował tezy koncepcji realistycznej już w swoim dziele z 1948 r., zatytułowanym „Politics among Nations”, polityką międzynarodową jest interes narodowy definiowany w kategoriach potęgi, a stosunki międzynarodowe są nieustannym współzawodnictwem państw o przetrwanie za pomocą potęgi i siły. Podkreśla on także przeniesienie egoistycznej natu-

¹ M. Sułek, *Globalny układ sił*, [w:] Rocznik Strategiczny 2007/2008, Wydawnictwo Scholar, Warszawa, 2008, s. 334-352.

² R. Zenderowski, *Poglady na pozycje państwa w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Vademecum*, Wydawnictwo Atla 2, Wrocław 2006, s. 259-262.

ry ludzkiej na sposób prowadzonej polityki.³ Już na tym etapie można zdefiniować obszar zainteresowań realistów: państwo, potęga, pozycja międzynarodowa państwa, międzynarodowy układ sił i interes narodowy.⁴

Zagadnienia te są charakterystyczne dla opisu rzeczywistości geopolitycznej i pojawiają się w niemal wszystkich koncepcjach z tego zakresu. Wiemy, że geopolityka skutecznie wykorzystuje wiedzę z zakresu geografii, historii, nauk politycznych, wojskowych i ekonomicznych w celu jak najskuteczniejszej realizacji celów politycznych danego państwa (ośrodka siły). Tworzy ona koncepcje w duchu realizacji interesu narodowego. Myśl geopolityczna rozwijana w narodowych szkołach geopolityki zakłada konieczność realizacji interesów państwa. Geopolityka proponuje różne drogi osiągania trzech odwiecznych celów państwa: bezpieczeństwa, rozwoju i chwały.⁵ Głównym założeniem geopolityki jest rozwój państwa i jego ekspansja, tzw. poszerzanie pola geopolitycznego. Geopolityka zajmuje się więc badaniem państwa i jego rozwoju przez pryzmat różnych teorii.

W paradygmacie realistycznym na wyjaśnienie fenomenu podejmowania decyzji w turbulentnym środowisku międzynarodowym przez państwo stosuje się metodę przeniesienia cech ludzkich. W geopolityce też mieliśmy skrajną próbę zaadoptowania tej koncepcji. F. Ratzel zainspirowany pracami K. Darwina położył podwaliny pod geopolitykę biologiczną i rozwinął koncepcję państwa jako organizmu. Uważał on, że państwo, jako organizm, potrzebuje do rozwoju przestrzeni życiowej i surowców. Stąd wynika rywalizacja między państwami, a nawet naturalny stan wojny. Ten przykład, okryty złą sławą, z całą pewnością nie jest godny kontynuowania, ale w wielu innych koncepcjach geopolitycznych pojawiają się zagadnienia charakterystyczne dla szkoły realistycznej.

Geopolityka zajmuje się przede wszystkim państwami, gdyż tylko w ich kontekście można mówić jednocześnie o przestrzeni geograficznej i czasowej. Czy to historyczna już koncepcja F. Naumanna, która mówiła, że Europa Środkowa ma się stać strefą podległą Niemcom czy współczesna koncepcja A. Długina o euroazjatyckiej koncepcji Rosji w punkcie centralnym stawia państwo. Pojęcie potęgi i pozycji międzynarodowej państwa (jako nierozłączny atrybut) jest więc wszechobecne w koncepcjach geopolitycznych, nierzadko pojawiają się modele globalnego układu sił, jak np. podział S. Cohena na dwa regiony strategiczne: euroazjatycki świat kontynentalny (pod władzą komunistów) i świat nadmorski (pod kontrolą USA). S. Cohen wyróżnia także dwie strefy niestabilności – Bliski Wschód i Azję Południowo-Wschodnią, które miały być niewielkim laboratorium wojen prowadzonych przez mocarstwa.⁶ Przykładem może być także koncepcja panregionów – podziału świata na strefy wpływów (rdzeń i peryferia). Według H. Mackindera mia-

³ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w:] E. Halizak, R. Kuźniar (red.), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 200, s. 37-45.

⁴ J. Kukułka, *Teoretyczna koncepcja dyscypliny*, [w:] *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2000, s. 95-97.

⁵ M. Sułek, *Metody i techniki badań stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2004, s. 115.

⁶ Zob.: S. B. Cohen, *Geopolitics: The Geography in International Relations*, wyd. II, New York 2009.

ły się wytworzyć trzy panregiony: amerykański, europejsko-afrykański i daleko-wschodni. Pomysł na międzynarodowy układ sił i równowagę sił w świecie można odnaleźć także we współczesnej myśli geopolitycznej, jaką jest np. koncepcja Związku Europy, sformułowana przez S. Karaganowa.⁷ Według niego Europa odchodzi w cień, a o porządku międzynarodowym będą decydować Stany Zjednoczone i Chiny. Twierdzi on, że taki świat będzie niestabilny, więc trzeba dążyć do stworzenia trójkąta geopolitycznego USA – Chiny – zjednoczona Europa w postaci Związku Europy (Rosja i Europa).⁸

To tylko nieliczne przykłady na wszechobecną realistyczną siatkę pojęciową przeniesioną z paradygmatu realistycznego na grunt geopolityki, bądź odwrotnie – z geopolityki do szkoły realistycznej. Aby więc lepiej zrozumieć wyżej wymienione kategorie: państwo, potęga, pozycja międzynarodowa państwa czy międzynarodowy układ sił,⁹ należy dokładniej przyjrzeć się założeniom szkoły realistycznej.

Państwo w paradygmacie realistycznym

Paradygmat realistyczny różni się od pozostałych paradygmatów przede wszystkim podejściem do podmiotów stosunków międzynarodowych, jakim są państwa. To właśnie one uznawane są przez realistów za podstawowych uczestników życia międzynarodowego i to właśnie relacje między nimi tworzą stosunki międzynarodowe.¹⁰ Realisci szukają odpowiedzi na pytania dotyczące sił i tendencji, warunkujących zachowania państw, ich determinację poszukiwania bezpieczeństwa i potęgi.¹¹ Charakterystyczną cechą realizmu jest skrajnie państwocentryczne rozumienie systemu międzynarodowego.¹² Realisci zakładają, że państwa są podstawowymi aktorami, gdyż są to jednostki unitarne, które prowadzą racjonalną politykę, mającą na celu zapewnienie bezpieczeństwa narodowego. W celu zapewnienia bezpieczeństwa i przetrwania państwo dąży do maksymalizacji posiadanej potęgi. Według realistów tylko w ten sposób można zabezpieczyć realizację tych kluczowych dla istnienia państwa zadań. Potęga może być wyrażona za pomocą przemocy (siły zbrojne), ale także za pomocą różnych „środków perswazji” (dyplomatycznych, gospodarczych czy kulturalnych), które wpływają na podejmowanie pożądaných decyzji przez państwa słabsze.¹³

Krytyka, ale przede wszystkim zachodzące przemiany w stosunkach międzynarodowych (trzeciej ćwierci XX w.), m.in. rosnąca liczba państw oraz organizacji międzyrządowych i pozarządowych, doprowadziła do reorientacji koncepcji. Tak

⁷ S. Karaganov, *Sojusz Europy: paslednij szans?*, [w:] „Rossijskaja gazeta” – Federalnyj vypusk No 5229 (150) ot 09.07.2010, <http://www.rg.ru/2010/07/09/karaganov.html> (14.11.2010.)

⁸ S. Karaganov, *Związek Europy: ostatnia szansa?*, [w:] *Gazeta Wyborcza* 2010-08-30, (14.11.2010.)

⁹ J. Kukułka, *Teoretyczna koncepcja dyscypliny...*, op. cit., s. 95-97.

¹⁰ K. W. Thompson, *Political Realism and the Crisis of World Politics*, Princeton 1960, s. 19, 21.

¹¹ R. O. Keohane, J. S. Nye, *A Conclusion*, [w:] R. O. Keohane, J. S. Nye (red.), *Transnational Relations and World Politics*, Harvard University Press, Cambridge 1972, s. 371.

¹² R. Zenderowski, *Poglądy na pozycję państwa w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Vademecum*, Wydawnictwo Atla 2, Wrocław 2006, s. 259-262.

¹³ J. Kukułka, *Teoretyczna koncepcja dyscypliny...*, op. cit., s. 95-97.

narodził się neorealizm lub heterorealizm. Podejście to zwraca uwagę także na pozapaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych, choć jednocześnie podkreśla przekonanie, że w systemie międzynarodowym to państwa są wciąż najważniejsze. Dlatego celem działania państw jest maksymalizacja niezależności i wpływów w stosunkach międzynarodowych, a jakość polityki międzynarodowej jest pochodną siły państwa.¹⁴ Takie podejście prezentowali: K. Waltz, K. Pijl, J. Der Derian, J. H. Herz, R. O. Keohane, J. S. Nye, P. Viotti, M. Kauppi, R. W. Mansbach, A. Linklater i J. Baldwin.¹⁵

Należy zgodzić się z tym, że państwo jest nadal wartością w zglobalizowanym świecie: jest gwarantem bezpieczeństwa oraz przedmiotem identyfikacji zbiorowej. Mówi się, że w okresie chaosu państwo jest wartością najważniejszą i choć praktycznie żadne państwo nie jest już w pełni suwerenne i aby mogło realizować swoje funkcje, musi współpracować z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, to właśnie „państwa podobnie jak ich wzajemne interakcje, stanowią około 70% wszystkich działań i oddziaływań, jakie mają miejsce we współczesnym świecie”.¹⁶ To one są inicjatorami większości działań nakierowanych na organizację i porządkowanie stosunków międzynarodowych, ponadto to właśnie państwa są podstawowym elementem systemu międzynarodowego, co najmniej na trzech poziomach: politycznym, ekonomicznym i bezpieczeństwa.¹⁷ Należy zgodzić się, że ewolucja systemu międzynarodowego (gęsta sieć prawnie zinstytucjonalizowanych relacji, powstawanie rynku globalnego, rozwój transnarodowej współpracy, ochrona praw człowieka) stawia przed państwem wymóg redefinicji jego dotychczasowych funkcji. „Od współczesnego państwa oczekuje się by było ono organizatorem i gwarantem postępu technologicznego i wzrostu gospodarczego. Państwo nie może pozwolić sobie na jakąkolwiek formę autarkii. Jego siła polega na pragmatycznym otwarciu, sprawnej i korzystnej kooperacji z innymi uczestnikami życia międzynarodowego”.¹⁸

Głównymi aktorami życia międzynarodowego i geopolityki pozostają zatem wciąż państwa. Określenie zajmowanych przez nie pozycji jest więc dla rozumienia środowiska międzynarodowego i geopolityki kluczowe. Polityka zagraniczna państw, ich aspiracje i zachowanie są ściśle związane z kategorią pozycji międzynarodowej. Państwo jest podmiotem, który ciągle się zmienia. Zmienność jednostki politycznej należy dodatkowo wpisać w zmienną przestrzeń. Duża liczba czynników wewnętrznych i zewnętrznych sprawia, że wyzwaniem jest odpowiedź na pytanie o faktyczne możliwości i pozycję państwa oraz dynamikę i chęć wykorzystania posiadanego potencjału, zwłaszcza gdy deklarowane role i cele państwa są niespójne z rzeczywistością.

¹⁴ R. Zenderowski, *Poglądy na pozycję państwa w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 259-262.

¹⁵ J. Kukułka, *Teoretyczna koncepcja dyscypliny...*, op. cit., s. 95-97.

¹⁶ T. Łoś-Nowak, *Paradygmat realistyczny – projekcje porządku międzynarodowego w XXI w.* [w:] R. Kuźniar (red.), *Porządek międzynarodowy u progu XXI*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 21-34.

¹⁷ Tamże, s. 27 i n.

¹⁸ Tamże.

Pozycja międzynarodowa i potęga państwa

Termin „pozycji” definiowany jest jako położenie czegoś w przestrzeni. Możemy powiedzieć, że jest to oznaczenie miejsca, znaczenia i kolejności w szeregu. Pozycja międzynarodowa to „obiektywne zjawisko”, które jest odpowiednikiem pozycji państwa w stosunku do innych państw, jest to określenie statusu, rangi, kolejności potencjału czy siły poszczególnych państw w systemie międzynarodowym.¹⁹

Na pozycję państwa należy patrzeć przez pryzmat kilku współczynników, a także należy ją rozpatrywać w kontekście innych państw.²⁰ Narzędziem podnoszenia pozycji jest wewnętrzna polityka państwa, która służy umacnianiu podmiotu od wewnątrz. Polityka zagraniczna zmierza natomiast do stworzenia korzystnych warunków zewnętrznych dla przyspieszenia wzrostu ekonomicznego, często także rozbudowy potencjału militarnego czy rozwoju naukowo-technicznego i kulturalnego kraju. Dopiero to warunkuje postęp w zakresie zaspokajania potrzeb i aspiracji jego obywateli oraz budowy siły jednostki politycznej na arenie międzynarodowej.²¹ Definicja ta nawiązuje do innego, kluczowego dla rozumienia terminu pozycji państwa pojęcia, jakim jest „moc” (potęga, siła)²². Główny cel polityki zagranicznej, jak zauważa J. B. Durosell, to osiągnięcie potęgi (*puissance*) i bogactwa (*richesse*), jak jednak zauważa J. Stefanowicz, nie zawsze stanowią one motyw deklarowany.²³ „Od potęgi państwa zależy wprost jego miejsce w hierarchii aktorów sceny międzynarodowej, a dążność do maksymalizacji potęgi traktuje się, jako immanentną właściwość [...] państw”.²⁴

Aby zrozumieć istotę międzynarodowego układu sił kluczowe jest wyjaśnienie terminu „potęga”, ściśle związanego z pozycją państwa na arenie międzynarodowej.²⁵ J. G. Stoessinger twierdzi, że „potęga to zdolność państwa do użycia swych materialnych i niematerialnych zasobów w sposób, który wpłynie na zachowanie innych państw”.²⁶ Zatem potęgę państwa przedstawić można za pomocą iloczynu potencjału materialnego (M), potencjału intelektualnego (I) i potencjału moralnego (D).²⁷ H. Morgenthau określa natomiast potęgę jako taki rodzaj stosunków między aktorami politycznymi, w których aktor A posiada zdolność kontroli umysłu i dzia-

¹⁹ Z. J. Pietraś, *Międzynarodowa rola Chin*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1990, s. 29.

²⁰ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000, s. 148.

²¹ R. Zięba, *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2005, s.53.

²² Tamże, s. 145.

²³ J. Stefanowicz [w:] *Polityka zagraniczna*, M. Dobraczyński, J. Stefanowicz (red.), PWN, Warszawa 1984, s. 32-41.

²⁴ B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2006, s. 125.

²⁵ M. Sulek, *Globalny układ sił*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2007/2008*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2008, s. 334-352.

²⁶ J. G. Stoessinger, *The Might of Nations. World Politics in Our Time*, Random House, New York 1962, s. 27.

²⁷ Por. L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa 1999, s. 402-403 oraz M. Sulek, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, SCHOLAR, Warszawa 2010, s. 74 i n.

łań aktora B.²⁸ R. Aron z kolei rozumie potęgę jako zdolność państwa do narzucania swojej woli innym państwom.²⁹ Według A. Bógdoł-Brzezińskiej: „potęga, widziana z perspektywy realizmu klasycznego, jest niczym innym jak dowodem obsejnego lęku państwa o przetrwanie w anarchicznym środowisku międzynarodowym. W tej sytuacji państwa dążą do maksymalizacji potęgi”³⁰. Maksymalizacja potęgi to odpowiedź na poczucie zagrożenia ze strony otoczenia (zob. typologia stanów bezpieczeństwa D. Freia³¹). Oznacza to, że to potęga warunkuje możliwość zapewnienia sobie bezpieczeństwa.³² Lepiej jest jednak traktować potęgę państw w kategoriach ilości energii społecznej przetwarzanej w jednostce czasu, przejawiającej się w takich wielkościach jak PKB czy wydatki wojskowe. Chodzi więc, powtarzając za M. Sułkiem, o rodzaj mocy socjologicznej, wytwarzanej przez różne społeczności. Proponuje on podział potęgi na potęgę ogólną (dyspozycyjną) oraz potęgę wojskową (koordynacyjną).³³ Zauważyć można, że potęga ogólna ma charakter „obiektywny” (niezależny w krótkim okresie od władzy politycznej), natomiast potęga wojskowa ma charakter bardziej „subiektywny”.

Następny podział potęgi, to podział zaproponowany przez J. Nye’a – na potęgę „twardą” i „miękką”.³⁴ Występuje wiele typologii potęgi, wśród nich możemy wymienić także podział autorstwa M. i H. Sproutów na potęgę: aktywną i uśpioną³⁵, R. Arona na potęgę: ofensywną i defensywną³⁶ czy podział H. Morgenthau’a na potęgę: materialną i niematerialną.³⁷

W literaturze obserwuje się pewien sceptycyzm, co do możliwości kwantyfikacji i pomiaru potęgi. Mimo to warto jest mierzyć potęgę, ponieważ „jeśli zrozumiemy, jaki jest rzeczywisty układ sił w świecie, [...] unikniemy w ten sposób konieczności podejmowania bezcelowych działań”.³⁸ Naczelnym motywem badań nad potęgą, jest skuteczne sterowanie się jednostki politycznej w turbulentnym otoczeniu międzynarodowym, ukierunkowane na osiągnięcie trzech odwiecznych celów – bezpieczeństwa, rozwoju i chwały.³⁹

²⁸ H. J. Morgenthau, K. W. Thompson, *Politics Among Nations*, Columbia University Press, New York 1985, s. 29 i n.

²⁹ R. Aron, *Pokój i wojna między narodami*, Wyd. Centrum Adama Smitha, Warszawa 1995, s. 74.

³⁰ A. Bógdoł-Brzezińska, *Mocarstwowość w teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] M. Sułek, J. Symonides (red.), *Państwo w teorii i stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 97 i n.

³¹ Por. R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 1991, s. 29.

³² S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej...*, op. cit., s. 38.

³³ Zob.: M. Sułek, *Podstawy potęgonomii...*, op. cit., rozdz. IV.

³⁴ Zob. J. S. Nye, *The Changing Nature of World Power*, “Political Science Quarterly” 1990, vol. 105, Issue 2 (Summer), s. 177-192 oraz *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.

³⁵ M. i H. Sprout, *Toward a Politics of the Planet Earth*, Publisher: Van Nostrand Reinhold Company, New York 1971, s. 165-169.

³⁶ R. Aron, *Pokój i wojna...*, op. cit. s. 69-70.

³⁷ H. Morgenthau, K. Thompson, *Politics Among Nations...*, op. cit., s. 9 i n.

³⁸ E. Todd, *Schylek imperium. Rozważania o rozkładzie systemu amerykańskiego*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2003, s. 225.

³⁹ M. Sułek, *Metody i techniki...*, op. cit., s. 115.

Według R. Zięby jednym z celów polityki zagranicznej jest wzrost pozycji i prestiżu państwa. Cel ten wyraża koegzystencjonalne interesy wyrastające z potrzeb: znaczenia i miejsca wśród innych narodów, uczestnictwa w systemie międzynarodowym, potwierdzenia suwerenności, współzawodnictwa, współpracy i wzrostu jego roli.⁴⁰ Powiększanie potęgi i podnoszenie pozycji państwa przyczynia się do umacniania jego bezpieczeństwa i siły. Pozycja ściśle wiąże się z prestiżem państwa, który oceniany jest subiektywnie.⁴¹ Zatem celem polityki zagranicznej jest dążenie do wzrostu potęgi, a tym samym pozycji międzynarodowej i prestiżu państwa.⁴²

Niestety należy zgodzić się z H. Morgenthau'em i K. Thompson'em, że wciąż nie udało się zmierzyć dokładnie potęgi, która określa pozycję państwa.⁴³ Zarzucili oni badaczom powtarzanie trzech błędów metodologicznych. Pozycja państwa nie jest rozpatrywana na tle innych podmiotów i ich pozycji. Pozycja i potęga państwa jest zawsze względna i ustala się ją w stosunku do innych. Kolejnym błędem, wynikającym z ograniczonych możliwości prognostycznych, jest założenie, że czynniki kształtujące pozycję są wartością *constans*. Przez to, że elementy te zmieniają się, należy odnosić obecną pozycję państwa do możliwej pozycji, jaką zajmie ono w przyszłości. Kolejny błąd to przypisywanie roli dominującej w kształtowaniu pozycji jednemu czynnikowi i marginalizacja innych. Tymczasem nawet pozornie nieistotny czynnik może zaważyć na wyniku końcowym.⁴⁴

Należy także stwierdzić, że uwzględnianie czynników jakościowych jest z jednej strony problematyczne, a z drugiej – potrzebne. Problemатyczne, gdyż określane są na niezbyt obiektywnych podstawach, o czym świadczy wprowadzenie przez S. Celine'a zmiennej mającej określić czynnik motywacji. I choć okazało się, że są one ważne, bo gdy próbowano uszeregować państwa w rankingach, bazując wyłącznie na kryterium ilościowym, nie dawało to obiektywnego odzwierciedlenia rzeczywistości, to niestety pozostały one wątpliwe i trudne do wpisania w ilościowe ramy.⁴⁵ Uwzględnianie motywacji czy strategii w modelach matematycznych nie jest zadaniem prostym i w oparciu o te wątpliwości powstała teza, że pomiar potęgi „jest bardziej sztuką niż nauką” (D. S. Papp).⁴⁶ Mówi się także, że potęga jest formą kontaktu między państwem używającym siły a odbiorcą, co jest równoznaczne z jej nieuchwytnością.⁴⁷ Z drugiej strony oparcie się wyłącznie na czynnikach ilościowych, które budzą mniej kontrowersji, ma też niedostatki. Pojawiały się także próby znalezienia jednego czynnika ilościowego, który w największym stopniu kreuje pozycję państwa. Metoda ta polega na „tworzeniu rozwiniętych indeksów potencjału państwowego, a następnie ich sumowaniu”.⁴⁸ Należy zwrócić uwagę na listę

⁴⁰ R. Zięba, *Wstęp do teorii polityki zagranicznej...*, op. cit., s. 53.

⁴¹ J. Kukułka, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, PWN, Warszawa 1982, s. 44.

⁴² R. Zięba, *Wstęp do teorii polityki zagranicznej...*, op. cit., s. 54 i n.

⁴³ H. Morgenthau, K. Thompson, *Politics Among Nations...*, op. cit., s. 172.

⁴⁴ Tamże, s. 174-183.

⁴⁵ Z. J. Pietraś, *Międzynarodowa rola...*, op. cit., s. 32.

⁴⁶ D. Milczarek, *Pozycja i rola UE w stosunkach międzynarodowych. Wybrane aspekty teoretyczne*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003, s. 131.

⁴⁷ H. Morgenthau, K. Thompson, *Politics Among Nations...*, op. cit., s. 28.

⁴⁸ Z. J. Pietraś, *Międzynarodowa rola...*, op. cit., s. 32.

atrybutów poszczególnych systemów państwowych, stworzoną przez R. Rumme-
la,⁴⁹ czy *indeks siły* O. Morgensterna, K. Knorra i K. Heissa, który zawiera sieć po-
wiązanych ze sobą czynników.

Zagadnienie pozycji międzynarodowej jest zatem problematyczne już na pozio-
mie teoretycznym.⁵⁰ Dodatkowe problemy pojawiają się przy rozpatrywaniu pozyc-
ji państwa w kontekście przyjmowanych przez państwo ról międzynarodowych. Otóż pozycja państwa jest traktowana jako istniejący obiektywnie stan rzeczy zma-
terializowany w potencjale, jakim dysponuje państwo, natomiast rola jest to zachowa-
wanie państwa na arenie międzynarodowej, które wykorzystuje owy potencjał⁵¹.
Ponadto „proces kreacji ról” można uznać za ustawicznie ewoluującą pochodną po-
tęgi i zachowań danego państwa w stosunku do innych.⁵²

Potęę, jak i pozycję państwa można rozpatrywać i klasyfikować w sposób syn-
tetyczny i sektorowy. Syntetyczna potęga państwa określa ogólną, całościową potę-
gę i pozycję państwa, tą, jaką obserwujemy na zewnątrz. Składowymi potęgi synte-
tycznej są potęgi sektorowe, określane w poszczególnych dziedzinach.

Powstało wiele klasyfikacji wskaźników potęgi. G. Fischer podzielił wskaźniki
potęgi na: psychologiczne, polityczne oraz gospodarcze.⁵³ R. Aron na: przestrzeń
polityczną państwa, dostępną wiedzę i materiały warunkujące dobry stan uzbroje-
nia, liczbę ludności potrzebną do służenia w armii, a także zdolność do działań
zbiorowych.⁵⁴ J. G. Stoessinger wymienia czynniki mierzalne: ludność, formę rzą-
dów, geografię; ale i trudno mierzalne: morale narodu czy ideologię.⁵⁵ Morgenthau
wymienia: zasoby naturalne, potencjał ludnościowy, morale, jakość rządów, poło-
żenie geograficzne i potencjał zbrojny.⁵⁶ S. B. Cohen mówi o: zasobach ludzkich i
materialnych, położeniu geograficznym, zasobach energii polityczno-wojskowej,
powiązaniach międzynarodowych, spójności narodowej i systemu politycznego,
stosunku sił do innych oraz samopostrzegania w hierarchii międzynarodowej⁵⁷. Na
gruncie polskiej nauki, w zbliżonych tematycznie badaniach mocarstwowości, I.
Wycichowska zwraca uwagę na następujące atrybuty: potencjał gospodarczy, po-
tencjał militarny zasoby naturalne i ludzkie oraz możliwości wpływania na środo-

⁴⁹ R. Rummel, *International Pattern and National Profile Delineation*, [w:] D. Bobrow, J. Schwartz (red.) *Computers and the Policymaking Community. Application to International Relations*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs 1968, s. 197-202.

⁵⁰ M. Dobraczyński, *Sprzężenie polityczno – gospodarcze w skali międzynarodowej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1986, nr 6, s. 48 oraz s. 52-54.

⁵¹ G. Lesie, R. Larson, B. Gruman, *Order and Change: Introductory Sociology*, Oxford University Press, New York – London – Toronto 1973, s. 197 i n.

⁵² T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie...*, op. cit., s. 146 i n.

⁵³ J. Stefanowicz, *Anatomia polityki międzynarodowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 94 i n.

⁵⁴ R. Aron, *Pokój i wojna...*, op. cit., s. 77.

⁵⁵ Zob: M. Sułek, *Podstawy potegonomii i potegonometrii*, WSEiA, Kielce 2001 oraz M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op.cit. oraz M. Sułek, *Parametry potęgi (siły) państw – stale czy zmienne?*, [w:] *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, (red.), M. Sułek, J. Symonides, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.

⁵⁶ H. J. Morgenthau, *Politics Among Nations...*, op. cit., s. 80.

⁵⁷ S. Bieleń, *Podmiotowy aspekt równowagi międzynarodowej*, [w:] *Stosunki międzynarodowe i polityka. Wyzwania końca stulecia. Księga Jubileuszowa na 65-lecie Profesora Bogusława Mrozka*, ELIPSA, Warszawa 1995, s. 27.

wisko międzynarodowe⁵⁸. S. Bieleń wymienia przede wszystkim czynniki, które można jednoznacznie zmierzyć, np. PKB, liczbę ludności, wielkość armii, itp.⁵⁹ M. Sułek wymienia czynniki: demograficzno-przestrzenne, ekonomiczne i militarne.⁶⁰ Uznają ten podział za najbardziej właściwy, gdyż charakterystyka tych czynników nie rodzi niebezpieczeństwa subiektywizmu, a poza tym możliwe jest przedstawienie ich w wartościach liczbowych.

Występują zatem trzy czyste formy potęgi (o profilu jednowymiarowym): ekonomiczna, militarna, demograficzno-przestrzenna. Obok form czystych można wymienić formy potęgi powstałe w wyniku połączenia trzech form potęgi, co daje nam kombinację potęgi o charakterze mieszanym, np. ekonomiczno-militarną, demograficzno-przestrzenno-militarną, ekonomiczno-militarno-demograficzno-przestrzenną etc.⁶¹ Potęga wielowymiarowa mówi o mocarstwowej pozycji państwa, a nawet supermocarstwowej i uznawana jest za najbardziej stabilną (w przeciwieństwie do jednowymiarowej).⁶²

Do pomiaru potęgi stosuje się przede wszystkim modele matematyczne, które konstruuje się po to, by lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość. Pomimo krytyki modeli matematycznych stosowanych do pomiaru potęgi państw, należy powiedzieć, że mają one tę zaletę, że wyniki otrzymane za ich pomocą są porównywalne. Można wymienić następujące modele pomiaru potęgi państw, model: Germana,⁶³ Zagórskiego,⁶⁴ Cline'a,⁶⁵ Fucks'a,⁶⁶ Farrara,⁶⁷ Virmaniego⁶⁸ i Sułka.⁶⁹

Międzynarodowy układ sił

System międzynarodowy rozumiany jest jako całość stworzona ze zbioru elementów oraz relacji zachodzących pomiędzy jego elementami. Składowymi systemu są uczestnicy stosunków międzynarodowych: państwa, narody, organizacje i ruchy międzynarodowe,⁷⁰ uczestnicy transnarodowi, czy uczestnicy subpaństwowi.⁷¹

⁵⁸ I. Wyciechowska, *Ewolucja mocarstwowości w stosunkach międzynarodowych oraz L. Kasprzyk, Ekonomiczne aspekty mocarstwowości*, [w:] B. Mrozek, S. Bieleń (red.), *Nowe role mocarstw*, Wyd. Książkowe "Linia", Warszawa 1996.

⁵⁹ S. Bieleń, *Podmiotowy aspekt równowagi...*, op. cit., s. 27.

⁶⁰ Por. M. Sułek, *Podstawy potęgi...*, op. cit., s. 35-37 i 87-97.

⁶¹ M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje...*, op. cit., s. 37-44.

⁶² Tamże.

⁶³ F. C. German, *A Tentative Evolution of World Power*, "Journal of Conflict Resolution", vol. 4, 1960.

⁶⁴ J. Zagórski, *Teoretyczny model potencjału wojskowego*, "Wojskowy Przegląd Ekonomiczny", Z. 3, 1969.

⁶⁵ R. S. Cline, *The Power of Nations in the 1990s: A Strategic Assessment*, Lanham 1994, s. 5.

⁶⁶ W. Fucks, *Formalen zur Macht, Prognosen über Völker, Wirtschaft, Potentiale*, Stuttgart 1965.

⁶⁷ L. L. Farrar, *Arrogance and Anxiety: The Ambivalence of German Powers 1849 – 1914*, Iowa City 1981.

⁶⁸ A. Virmani, *Global Power from the 18th to 21st Century: Power Potential (VIP2), Strategic Assets & Actual Power (VIP)*, Working Paper No. 175, Indian Council for Research on International Economic Relations, 2005, <http://www.icrier.org/pdf/WP175VIP8.pdf> (14.04.2008), s. 7.

⁶⁹ Zob. M. Sułek, *Podstawy potęgi...*, op. cit., s. 87-123., M. Sułek, *Metody i techniki...*, op. cit., s. 102-115.

⁷⁰ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis

Zgodnie z założeniami szkoły realistycznej to państwa odgrywają kluczową rolę w stosunkach międzynarodowych, gdyż dysponują siłą militarną. Państwa, mimo zróżnicowania,⁷² są podstawowymi i najważniejszymi uczestnikami systemu międzynarodowego. Granice państw (mimo globalizacji) wyznaczają granice tego systemu. Zatem można przyjąć za M. Sułkiem, że „nie ma państw znajdujących się poza systemem”, a najważniejszą jego cechą, jak twierdzi Aron, jest układ sił między państwami,⁷³ który ma konkretny rozkład ośrodków siły w czasie i przestrzeni. Układ sił to pojęcie definiowane jako relacje sił występujące między uczestnikami systemu.⁷⁴ Państwa zachowują się zazwyczaj stosownie do swego miejsca w układzie i swoich interesów, określonych w konkretnych warunkach i w danej jednostce czasu,⁷⁵ dlatego określenie pozycji państwa jest podstawą do przewidywania jego przyszłych decyzji i zachowań.

Potęga państw (także i pozycja) może być szacowana jedynie w odniesieniu do potęgi innych aktorów, a co za tym idzie jest wielkością względną.⁷⁶ Potęga gracza A może wzrosnąć jedynie poprzez zmniejszenie potęgi pozostałych graczy. Dzieje się tak, gdyż ilość dostępnej potęgi światowej do podziału jest niezmienna i wynosi 100%.⁷⁷ Zajmowana pozycja jest wyrazem tego ile procent udało się osiągnąć państwu w procesie rywalizacji, współpracy lub walki ze 100 – procentowej puli ogólnej potęgi. Państwo, aby przetrwać i móc realizować swoje cele, zmuszone jest zatem do nieustannej rywalizacji i zabiegania o zwiększenie lub utrzymanie poziomu własnej potęgi.⁷⁸ Taki stan można nazwać walką o potęgę (*power politics*). Międzynarodowy układ sił teoretycznie obejmuje wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych. W praktyce nie wszyscy mają takie samo znaczenie i wpływ na zachodzące w nim zmiany, czy utrzymanie go na poziomie *constans*. Kluczowymi podmiotami, które tworzą i kształtują międzynarodowy układ sił, są mocarstwa. Tylko one mają wystarczającą moc, aby określać ład międzynarodowy i decydować o regułach funkcjonowania państw trzecich. Mają wpływ na kształtowanie się takich cech układu sił jak polaryzacja i koncentracja, ale także w znacznej mierze decydują o jego stabilności oraz sposobie i stopniu eskalowania sporów.⁷⁹

Za pierwszego badacza mocarstwowości uznaje się Leopolda von Ranke, który w swoim dziele „Die großen Mächte”, opublikowanym w latach 30. XIX wieku, pisał, że wielkim mocarstwem jest państwo, które ma możliwości przeciwstawienia się koalicji innych nieprzyjaznych mu potęg. Inne definicje podkreślają, że mocarstwo jest państwem, w którego dyspozycji znalazła się nadwyżka siły, której pań-

Nexis, Warszawa 2005, s. 117-156.

⁷¹ Por. E. Haliżak i R. Kuźniar (red.), *Stosunki międzynarodowe – geneza, struktura, dynamika*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004, s. 88.

⁷² M. Sułek, *Metody i techniki...*, op. cit., s. 33.

⁷³ Por. J. Stefanowicz, *Anatomia polityki...*, op. cit., s. 125.

⁷⁴ M. Sułek, *Gospodarka polska a międzynarodowy układ sił – stan obecny i perspektywa do 2050 r.*, [w:] Z. B. Liberda (red.), *Konwergencja gospodarcza Polski*, PTE, Warszawa 2009, s. 387-401.

⁷⁵ M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje...*, op. cit., s. 82.

⁷⁶ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie...*, op. cit., s. 146 i n.

⁷⁷ M. Sułek, *Metody i techniki...*, op. cit., s. 35.

⁷⁸ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości...*, op. cit., s. 37-38.

⁷⁹ J. Patrick., M. Brecher., *Stability and Polarity: New Paths for Inquiry*, Journal of Peace Research, vol. 25, no. 1, 1988, s. 37.

stwo nie zużyło na realizację zadań związanych ze swoją suwerennością.⁸⁰ Można powiedzieć, że mocarstwo to takie państwo, które może decydować o wojnie i pokoju na skalę światową w stosunkach międzynarodowych.⁸¹ Zatem atrybutami mocarstwa jest nadwyżka potęgi (której państwo nie zużyło na realizację swojej suwerenności), a także umiejętność i wola jej wykorzystania.

Relacje między aktorami sceny międzynarodowej mogą przybierać trzy formy: współpracy, rywalizacji i walki. Współpraca jest grą o sumie dodatniej, rywalizacja grą o sumie zerowej, a walka grą o sumie ujemnej. Szczególnie istotna jest rywalizacja, która będąc grą o sumie zerowej (zysk jednego podmiotu jest stratą drugiego i odwrotnie), związana jest bezpośrednio z rywalizacją o potęgę, która jest zasobem ograniczonym. Stan rywalizacji i walki jest zatem stanem naturalnym, który można zaobserwować w różnych okresach historycznych. Państwa dążą do maksymalizacji swoich możliwości – w celach zwiększenia swych szans w potencjalnej konfrontacji, do której potrzebują narzędzi, czyli strategii oraz woli osiągnięcia celów.⁸²

Analizowanie układu sił wymaga scharakteryzowania struktury systemu. Wiąże się to ze zmianami w dystrybucji potęgi między elementami systemu, które wpływają na zachowania elementów i ich wzajemne oddziaływanie.⁸³ S. Hoffman, K. Waltz i J. Singer definiują strukturę systemu jako podział potęgi.⁸⁴ Natomiast G. Snyder i P. Dresing – jako liczbę głównych aktorów systemu oraz rozdział potęgi i potencjału militarnego między nimi.⁸⁵ Wymienne z terminem „struktura systemu” używa się terminów: procentowy podział potęgi systemowej, podział możliwości, udziały systemowe, czy po prostu potęga względna.⁸⁶

Spotyka się najczęściej cztery cechy, za pomocą których badacze opisują dystrybucję potęgi w systemie – polaryzację, koncentrację, stabilność i eskalację. Podkreśla się, że międzynarodowy układ sił jest układem dość stabilnym, gdyż jest on wytworem historycznym, zatem w krótkim okresie nie jest możliwe, aby następowały w nim rewolucyjne zmiany.⁸⁷ Powołując się na wyniki badań w ramach programu „Korelaty wojny” (*Correlates of War*) można także zaobserwować dużą stabilność międzynarodowego układu sił w długim okresie. W ciągu ostatnich stu lat pierwsze miejsca w tabeli najpotężniejszych państw zajmowane były zawsze przez te same państwa: Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Niemcy, Francję, Rosję, Japonię i Chiny.⁸⁸

⁸⁰ P. Bernholz, *The International Game of Power. Past, Present and Future*, Mouton Publishers, Berlin, New York, Amsterdam 1985, s. 87.

⁸¹ J. Stefanowicz, *Stary nowy świat, Ciągłość i zmiana w stosunkach międzynarodowych*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1978, s. 125.

⁸² M. Sułek, *Globalny układ sił...*, op. cit., s. 334-352.

⁸³ K. Waltz, *Theory of International Politics*, Wyd. Reading, Addison – Wesley 1979, s. 69.

⁸⁴ M. Sułek, *Paradygmat cyklu siły Charles'a F. Dorana a pozimnowojenny ład międzynarodowy*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 574.

⁸⁵ G. H. Snyder, P. Diesing, *Conflict among Nations: Bargaining, Decision Making, and System Structure in International Crises*, Princeton University Press, New York 1977, s. 419.

⁸⁶ M. Sułek, *Paradygmat cyklu siły...*, op. cit., s. 574.

⁸⁷ M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje...*, op. cit., s. 93.

⁸⁸ M. Sułek, *Globalny układ sił...*, op. cit., s. 334-352.

Kolejną cechą układu sił jest eskalacja, która rozumiana jest przez badaczy jako rosnąca wrogość w sporach międzypaństwowych.⁸⁹ Państwa, stając w obliczu sporu, muszą zdecydować, czy decydują się na eskalację konfliktu, w jakim tempie i jakie środki przymusu są gotowe zastosować wobec przeciwnika.⁹⁰ W literaturze z tego zakresu podkreśla się, że o eskalacji sporu decydują dwa czynniki: potencjał militarny i waga, jaką dane państwo przypisuje do przedmiotu sporu.⁹¹ Jeżeli potencjalni przeciwnicy mają zbliżone do siebie potencjały, ryzyko eskalacji konfliktu jest większe niż w sytuacji, kiedy występuje znaczna przewaga jednej ze stron. W kontekście eskalacji warta uwagi jest koncepcja H. Kahna o szczeblach eskalacji sporu. Drabina eskalacji ukazuje siedem etapów intensyfikacji sporu w kolejności rosnącej od sytuacji kryzysu polegającego na wzajemnych ostrzeżeniach i groźbach⁹² do wojny nuklearnej, kiedy zwaśnione strony doprowadzają do bezsensownej wojny, nie mogącej wyłonić zwycięzców.⁹³ Przy przekraczaniu kolejnych progów z drabiny eskalacji sporów Kahna zmniejszenie intensywności konfliktu jest znacznie trudniejsze.

Następną cechą międzynarodowego układu sił jest polaryzacja. Biegunowość oznacza rozkład materii i energii między państwami. Do typowych układów sił można zaliczyć: system jednobiegunowy, dwubiegunowy i wielobiegunowy.⁹⁴ System jednobiegunowy i dwubiegunowy są uznawane za systemy stabilne, natomiast wielobiegunowe za systemy o mniejszej stabilności. Związane jest to z tym, że państwa mogą tworzyć koalicje.

Do określenia poziomu polaryzacji używa się miar koncentracji. Występuje zależność – im większa koncentracja, tym większa polaryzacja i odwrotnie⁹⁵. Wskaźnik koncentracji przyjmuje wartości od 0 do 1. Jeśli wskaźnik przyjmie wartość zero, oznacza to, że wszystkie mocarstwa mają równy udział w zagregowanej potędze całego systemu. Gdy natomiast wskaźnik osiągnie liczbę jeden, jedno mocarstwo sprawowałoby kontrolę nad resztą świata. Przedziały zostały określone następująco:

- 0,4 – 0,5 – jednobiegunowy układ sił.
- 0,2 – 0,4 – dwubiegunowy lub wielobiegunowy układ sił⁹⁶.

Wzór na obliczenie koncentracji potęgi został opracowany przez J. Lee Raya i J. Davida Singera i przyjmuje następującą postać:

⁸⁹ R. J. Leng, *Escalation: Competing Perspectives and Empirical Evidence*, International Studies Review, vol. 6, no. 4, 2004, s. 51.

⁹⁰ L. J. Carlson, *A Theory of Escalation and International Conflict*, The Journal of Conflict Resolution, vol. 39, no. 3, 1995, s. 512-513.

⁹¹ Por. R. J. Leng, *Escalation: Competing ...*, op. cit., s. 52.

⁹² H. Kahn, *On Escalation: Metaphors and Scenarios*, Praeger, New York, 1965, s. 53-65.

⁹³ Tamże, s. 39.

⁹⁴ M. Sułek, *Globalny układ sił...*, op. cit., s. 334-352.

⁹⁵ J. Patrick., M. Brecher., *Stability and Polarity...*, op.cit., s. 37.

⁹⁶ J. L. Ray, J. D. Singer, *Measuring the Concentration of Power in the International System*, Sociological Methods and Research, vol. 1, No. 4, 1973, s. 403-437.

$$CON = \sqrt{\frac{\sum_{k=1}^{k=N} (S_{it})^2 - \frac{1}{N_t}}{1 - \frac{1}{N_t}}}$$

Gdzie:

N – liczba mocarstw w systemie; S_{it} – udział mocarstwa i w zagregowanym potencjale wszystkich głównych mocarstw w roku t (liczba dziesiętna); i – mocarstwo; t – rok.

Wychodząc od zdefiniowanych wyżej pojęć polaryzacji i koncentracji układy sił można sklasyfikować jako: jednobiegunowe, dwubiegunowe i wielobiegunowe. Jednobiegunowy układ sił jest dominacją na świecie jednego państwa we wszystkich najważniejszych dziedzinach: politycznej, militarnej i gospodarczej. Supermocarstwo, które jest liderem w tym układzie posiada zdolność do narzucania innym uczestnikom stosunków międzynarodowych reguł zachowań⁹⁷ (są trzy rodzaje układu jednobiegunowego⁹⁸) i posiada powyżej 50% zagregowanej potęgi systemu.

Dwubiegunowa konfiguracja układu sił opiera się najczęściej na rywalizacji między dwoma blokami o zbliżonym potencjale, a co za tym idzie utrzymywana jest równowaga, gdyż po obu stronach istnieje groźba wzajemnego zniszczenia.⁹⁹ Dwa najpotężniejsze mocarstwa biegunowe kontrolują wspólnie co najmniej 50% potęgi systemu, a pojedynczo – minimum 25%, natomiast żadne inne państwo nie kontroluje więcej niż 25%.¹⁰⁰ Państwa te posiadają strefy wpływów, w których decydują o „regułach gry”. System ten uważany jest za stabilny, gdyż bloki dążą do wyrównywania różnic potencjałów, jakie występują między nimi.¹⁰¹

Z układem wielobiegunowym mamy do czynienia, kiedy wykształciły się trzy lub więcej stosunkowo równorzędnych ośrodków siły. W ramach tych ośrodków mogą działać niezależne centra określające reguły zachowań w ramach określonych biegunów. Każde z mocarstw biegunowych kontroluje od 5% do 50% potęgi systemu. System taki jednak istnieje przy spełnieniu warunków, że żadne z nich nie kontroluje więcej niż 50% oraz że nie ma dwóch lub większej liczby państw, które kontrolowałyby osobno ponad 25%. Badacze tematu do najefektywniejszej formy układu zaliczają konstelację pięciu mocarstw, twierdząc, że właśnie ten rodzaj

⁹⁷ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie...*, op. cit., s. 121 i n.

⁹⁸ M. Sułek, *Kategoria potęgi państw w opisie i wyjaśnianiu stosunków międzynarodowych*, [w:] R. Chwedoruk, D. Przastek (red.), *Dylematy historii i polityki: księga dedykowana profesor Annie Magierskiej*, INP UW, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2008, s. 352.

⁹⁹ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie...*, op. cit., s. 122 i n.

¹⁰⁰ Tamże, s. 355.

¹⁰¹ Tamże, s. 123 i n.

układu sił daje możliwość tworzenia koalicji, które mogą przeciwstawić się pozostałym potęgom.¹⁰²

„Anarchia międzynarodowa”, a mechanizm równowagi sił

Kolejną charakterystyczną cechą paradygmatu realistycznego jest twierdzenie, że świat jest zdecentralizowany – nie posiada nadrzędnej, zwierzchniej struktury, władzy czy rządu światowego, co wynika przede wszystkim z zasady suwerenności państw. Suwerenność to możliwość decydowania przez państwa o swych celach i metodach ich osiągania; daje ona także swobodę użycia siły w obronie swych żywotnych interesów.

Taki stan, kiedy państwa są skłonne do zastosowania środków siłowych (przede wszystkim militarnych) i jednocześnie nie mają nad sobą żadnej władzy nazywany jest przez realistów „anarchią międzynarodową”¹⁰³ bądź „stanem natury”. Należy jednak zaznaczyć, że „anarchia” nie oznacza w tym wypadku chaosu, a jest jedynie wyrazem braku władzy centralnej, która mogłaby kontrolować zachowania się państw, bronić przed napaścią czy zapobiegać konfliktom na arenie międzynarodowej.¹⁰⁴

W związku z panującą anarchią międzynarodową podmioty stosunków międzynarodowych, jakim są państwa, nie mogą być pewne zamiarów innych. W takiej sytuacji nie można mówić o zaufaniu, a mamy wręcz do czynienia, jak to określa J. B. Duroselle, ze „strukturalną nieufnością”. Z powyższego wynika, jak słusznie uważają realisci, że stosunki pomiędzy państwami kreowane są w tzw. „cieniu wojny”.¹⁰⁵ A co za tym idzie – państwa zawsze powinny być przygotowane na ewentualną konfrontację i przeciwdziałanie zewnętrznym zagrożeniom. Bezpieczeństwo nie jest wartością absolutną, nikt i nigdy nie może czuć się bezpiecznie. Realisci uważają więc, że to bezpieczeństwo jest wartością nadrzędną, dlatego też wszystkie działania powinny być nakierowane na powiększanie potęgi tak, aby czuć się bezpieczniej.¹⁰⁶

Bezpieczeństwo państwa może być zapewnione tylko i wyłącznie w drodze własnych działań i wysiłków. Żadne sojusze, systemy bezpieczeństwa zbiorowego czy prawo międzynarodowe nie są gwarancją bezpieczeństwa. Realisci wprowadzają termin tzw. „samopomocy” (*self-help*). Wyżej wymienione sojusze czy systemy bezpieczeństwa są działaniami, które mogą jedynie zwiększyć poziom bezpieczeństwa. Do tych środków można też zaliczyć: zbrojenia, utrzymanie hegemonii czy kompromis. Są to jednak tylko pewne działania, które w mniejszym lub większym stopniu zależą od podstawowej kategorii definiującej i warunkującej bezpieczeństwo, czyli potęgi państwa. Potęga warunkuje bezpieczeństwo państwa, ale i daje możliwości osiągnięcia innych celów polityki zagranicznej. Powtarzając za H. J.

¹⁰² Z. J. Pietraś, *Nowy ład międzynarodowy u progu XXI wieku*, [w:] M. Żmigrodzki (red.), *Świat końca XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 28.

¹⁰³ Zob. G. L. Dickinson, *International Anarchy*, London 1926.

¹⁰⁴ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej...*, op. cit., s. 37-45.

¹⁰⁵ R. Aron, *Peace and War. A Theory of International Relations*, Garden City: Doubleday & Company, New York 1968, s. 6.

¹⁰⁶ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej...*, op. cit., s. 37-45.

Morgenthau'em – „potęga jest zawsze bezpośrednim celem”¹⁰⁷. Tylko jej posiadanie może zagwarantować osiągnięcie celów ostatecznych. Patrzenie w kategoriach potęgi jest zatem uznawane za główną zasadę w określaniu interesu narodowego państwa.¹⁰⁸

Państwa nieustannie, uciekają się do *power politics* (myślą w kategoriach potęgi i dążą do jej powiększenia). W paradygmacie realistycznym podaje się dwie przyczyny takiego zachowania państw. U podstaw pierwszej przyczyny leży anarchia międzynarodowa, której pochodną jest brak bezpieczeństwa. Drugą przyczyną jest natura ludzka, która w tzw. efekcie przeniesienia staje się determinantą zachowania się państw, które stale dążą do władzy i potęgi.¹⁰⁹ *Power politics* to zatem efekt przeniesienia cech natury ludzkiej na płaszczyznę stosunków między państwami bądź odpowiedź na anarchiczną organizację świata.¹¹⁰ Obie te przesłanki są niezależne od woli państw, zatem maksymalizacja potęgi to nie wybór, a konieczność.

Państwa dążą zatem do zwiększania posiadanej potęgi oraz do utrzymania pełnej kontroli nad terytorium, ludnością czy procesami wewnętrznymi. Są to więc podmioty unitarne i racjonalne, które porównywane są często do „kul bilardowych” (przemieszczających się po torach swych narodowych interesów).¹¹¹ Przyjmuje się jednak, że postępowanie państw jest uwarunkowane przede wszystkim przyczynami zewnętrznymi, a w szczególności organizacją systemu międzynarodowego (anarchią międzynarodową).¹¹²

Wzrost potęgi jednego państwa stanowi zagrożenie dla pozycji innych państw, które podejmują przeciwdziałanie. Niezgodność interesów w sposób naturalny nadaje stosunkom między państwami konfliktowy charakter¹¹³, ale mogą być one regulowane przez „społeczność międzynarodową”. W paradygmacie realistycznym podkreśla się także istnienie możliwości współpracy i ustanowienia norm regulujących w określonym stopniu te stosunki. Realisci zaznaczają jednak, że służy to interesowi narodowemu definiowanemu w kategoriach potęgi, albo dzieje się tak za sprawą istniejącego zagrożenia ze strony trzeciej.¹¹⁴

Politycznym wyrazem rywalizacji państw o pozycję międzynarodową jest walka o władzę (*political power*). Są jednak wyjątki. Po pierwsze, nie wszystkie działania państw służą walce o władzę (prawne, humanitarne, kulturalne)¹¹⁵. Po drugie, nie wszystkie państwa z takim samym zaangażowaniem w niej uczestniczą. Zależy to przede wszystkim od potęgi, jaką posiada państwo, dlatego uczestniczą w niej przede wszystkim mocarstwa. Państwa średnie i małe wchodzą przeważnie w związki po stronie mocarstw (tworząc bloki państw).¹¹⁶

¹⁰⁷ H. J. Morgenthau, K. W. Thompson, *Politics Among Nations...*, op. cit. s. 31.

¹⁰⁸ Tamże, s. 5.

¹⁰⁹ A. Prystrom, *Nurt „realizmu politycznego” w amerykańskiej doktrynie polityki zagranicznej*, [niepublikowana praca doktorska], Warszawa 1974, s. 78.

¹¹⁰ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej...*, op. cit., s. 37-45.

¹¹¹ R. Zenderowski, *Poglądy na pozycję państwa w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 259-262.

¹¹² Tamże.

¹¹³ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej...*, op. cit., s. 37-45.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ H. J. Morgenthau, K. W. Thompson, *Politics Among Nations...*, op. cit., s. 32.

¹¹⁶ M. Wight, *Power Politics*, London 1978, s. 104.

Realisci zwracają uwagę jednak i na to, że w systemie międzynarodowym działa mechanizm „równowagi sił” (*balance of power*), który stabilizuje oraz narzuca ramy i ograniczenia dla rywalizacji państw. Ten właśnie mechanizm sprawia, że konflikt interesów państw nie przeradza się w permanentną wojnę, a państwa słabsze są zdolne przetrwać w środowisku międzynarodowym obok potężnych mocarstw. Obok równowagi sił pewną rolę stabilizacyjną można przypisać prawu międzynarodowemu oraz tzw. moralności międzynarodowej. Funkcją tych mechanizmów jest niedopuszczenie do hegemonii poszczególnych państw, zachowanie minimum ładu i stabilności systemu, zmniejszenie racjonalności wojen, stworzenie przesłanek przetrwania poszczególnych państw i systemu państw, jako całości. Spełnianie przez równowagę sił tego rodzaju funkcji nie oznacza jednak, że eliminuje ona sprzeczności interesów między państwami i gwarantuje trwałą pokój.¹¹⁷

Założenia paradygmatu realistycznego, jak zostało to wyżej przedstawione, nierozzerwalnie łączą się z geopolityką. Można stawiać zarzuty, że podejście to nie tworzy nam pełnej siatki pojęciowej do opisu zjawisk i założeń geopolitycznych, ale uważam, że zasadne jest odwoływanie się do niej, bo dość dobrze wpisuje się w specyfikę tej dziedziny. Uważam, że podstawową jednostką naszych rozważań nadal powinno zostać państwo. Geopolitycy powinni podejmować próby odpowiedzi na pytania o możliwości realizacji interesów narodowych państw, optymalne drogi realizacji ich samolubnych interesów i międzynarodowy układ sił. Dlatego też uważam, że rozważania o geopolityce kosmosu czy geopolityce feminizmu, co w ostatnim czasie stało się dość popularne, powinny być podejmowane z perspektywy znaczenia dla państwa i międzynarodowego układu sił. A gdyby nie dało się tego dokonać, należałoby zastanowić się, gdzie zatem należy umieścić te problemy badawcze. Bo o ile zagadnienie geopolityki kosmosu można wpisać bez większego problemu w definicję geopolityki jako potęgi w czasie i przestrzeni, która realizuje narodowe interesy państw, o tyle geopolityka feminizmu budzi już więcej obaw.

SUMMARY

The realist school of thought holds that nation-states are the main actors in international relations, and that the main concern of the field is the study of power. Realists emphasized the importance of “the national interest”, and they said that “the main signpost that helps political realism to find its way through the landscape of international politics is the concept of interest defined in terms of power”. These terms are typical for geopolitics. For example, the category of the international position of the state is an answer for a question about the place of the state in the international balance of power. Countries are usually keeping oneself appropriately to their positions what allows to predict their future actions. State’s international posi-

¹¹⁷ S. Sałajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej...*, op. cit., s. 37-45.

tion is a synthesis of a sector powers and a perception of the country by each other and by oneself.

